

Irena Jarocka – Beatlemania story

Wracam czasem do szczenięcych lat,
Do tych paru zdartych płyt
Gdzieś tam stoi McCartney'a grat,
Stary, że aż wstyd
Choć cholerny ziąb,
Sierżant Pepper śpi,
Gitarzyści tłuką szkło,
Muzyczka w nich się tli

Beatlemania story
Ile to już lat?
Gryfy gitar jeszcze lśnią, choć ekran zbladł
Beatlemania story
Wspomnień anioł stróż,
Zmarszczki czasu liczy srebrny kurz

Żółta łódź podwodna w porcie już,
Wolno usiadł jumbo jet
I fantasmagorii miękkiej plusz
Rozmył się, jak deszcz
Tylko głupiec wie,
W czyje wierzyć łzy,
Komu dobrze, komu źle,
Muzyczka w nim się tli

Beatlemania story
Ile to już lat?
Gryfy gitar jeszcze lśnią, choć ekran zbladł
Beatlemania story
Wspomnień anioł stróż,
Zmarszczki czasu liczy srebrny kurz

Beatlemania story
Ile to już lat?
Gryfy gitar jeszcze lśnią, choć ekran zbladł
Beatlemania story

Wspomnień anioł stróż, Zmarszczki czasu liczy srebrny kurz



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych
Rok wydania: 1987
Płyta: Irena Jarońska II